

Archiwum rodzinne Mościckich

ZBIGNIEW ŚWIĘCH

Ujawniam wszem i wobec od roku 1981 w zbiorach jasnogórskich znajduje się ogromne archiwum wytworzone ostatniego prezydenta II Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego i jego małżonki, Marii z Hubal-Dobrzańskich, stryjeckiej siostry odkrytego legendy majora Henryka Hubal-Dobrzańskiego — „Hubala”. Archiwum to zawiera około 1620 listów, blisko 1000 dokumentów, prawie 700 fotografii. Całość obejmuje około 11 300 kart; innych pamiątek jest ponad 500. Wszystkie dokumenty, korespondencja, papiery, artykuły, fotografie i przedmioty ukazują nieznane fakty z naszej niedawnej historii.

W jaki sposób ta cenna kolekcja znalazła się, u OO. Paulinów na Jasnej Górze? W jej przekazaniu ze Szwajcarii, do Polski pośredniczył dr Bolesław Nawrocki z Warszawy. Matką chrześną jego córki była prezydentowa Maria Mościcka. Dr Bolesław Nawrocki tak pisał w liście, datowanym 17 września 1980 roku do O. Józefa Platka, generała Zakonu Paulinów na Jasnej Górze: (...) W listopadzie ub. roku zmarła w Genewie, w wieku 83 lat, sp. Maria Hubal-Dobrzańska, Ignacowa Mościcka. Sp. Pani Prezydentowa zobowiązała mnie przed śmiercią do czuwania nad pozostałymi po prezydencie I. Mościckim i po Niej pamiątkami uratowanymi z potęgi wojennej i troskliwie przechowywanymi przez Nią przez długie lata nędznego bytowania na obczyźnie oraz po jej śmierci. Także p. René Bordier, jej 80-letnia szwajcarska przyjaciółka, u której p. Mościcka przez wiele lat mieszkała — wykonawczyni jej testamentu w zatwierdzeniu wszelkich formalności i ostatecznym umieszczeniu w pewnym miejscu wio. pamiątek. Gorącym pragnieniem Pani Prezydentowej było, aby pamiątki te nie wlewały się rozproszeniu, wróciły jak najprędzej do

Polski (...) Jako gorliwa, katolicka wspominała ona często o Jasnej Górze, jako o najpewniejszym miejscu schronienia. (...) Z tych względów zwracam się do Przewielebnego Ojca z pytaniem, czy możliwe byłoby zdeponowanie choćby tylko najcenniejszych pamiątek na Jasnej Górze i zachowanie ich w naszym kraju dla przyszłych pokoleń? Pragnę tu nadmienić, że sp. Maria Mościcka porostawała w stałym kontakcie ze Stolicą Apostolską, a na 102u śmiertci otrzymała specjalne błogosławieństwo Ojca Świętego, Jana Pawła II.

Czywiście OO. Paulini przyjęli oase to potężne archiwum.

Jego inwentaryzacja i opracowaniem zajął się osobiście O. Jan Golonka, kurator Zbiorów Sztuki na Jasnej Górze wspólnie z Janiną Jaworską, również historykiem sztuki, autorką wielu książek, dotyczących dzieł „sztuki wiczacej” w latach 1939—1945. Obydwójce autorzy opracowania całości archiwum Ignacego i Marii Mościckich zamierzają drukować swą pracę w wydawnictwie OO. Paulinów na Jasnej Górze — „Studia Claromontana”, a niżej podpisanego upowaznili do opublikowania na szerokim forum artykułów na temat tego niezwykłego zbioru, jak również bardzo ciekawego pamiętnika prezydenta Ignacego Mościckiego. Pragnę zaznaczyć, iż dotychczas, fakt posiadania przez Jasną Górę tego archiwum otoczony był tajemnicą.

W ten oto sposób w pokoju kuratora Zbiorów Sztuki na Jasnej Górze — O. Jana Golonki, wkroczyłem w atmosferę wielu spraw II Rzeczypospolitej i wcześniejszych, a także w intymny świat małżeństwa Mościckich. Studiując pamiętniki, dokumenty, listy i inne zapiski, patrzyłem z bliska na wiele przedmiotów osobistego użytku Prezydenta. Otwieraliśmy wspólnie jego nesesery i teczki z monogramami, notatki czyniliśmy jego piórem, tym samym, którym pisał pamiętnik i podpisywał Konstytucję Kwietniową; zapalniczką z monogramem IM podirzymywałem ogień w mojej fajce... No, ale to tylko koloryt przy reportażu. Czas na opis tego, co owo wielkie archiwum prezydentostwa za-

wiera. W dziale pierwszym znajdują się różnorodne dokumenty, korespondencja, pamiętniki, notatki, wypowiedzi, materiały naukowe, fotografie i wycinki prasowe z lat 1897—1983.

Najwcześniejszy dokument Ignacego Mościckiego pochodzi z 1897. Jest to indeks „Tabula Scholarum” z Uniwersytetu we Fryburgu. Ostatnim — kartka papieru, która sprawiła przejmujące wrażenie: widać na niej próby podpisu, drżąca ręka czyniona przez Mościckiego, na krótko przed śmiercią, która nastąpiła 2 października 1946 roku w Szwajcarii. Zachował się wiele dokumentów politycznych, jak spisy składu Rządu RP z lat 1923—28, Dziennik Rozkazów z lat 1923—1937, Organizacja Kadr, celarni, Wykaz z lat 1928—1933, listy członków Rządu, Oredzie Prezydenta do Narodu z 1939, broszury z konstytucjami Rzeczypospolitej z 1791 i 1935 r. Są też najważniejsze artykuły, dotyczące polityki wewnętrznej i zagranicznej, oredzia, noty, deklaracje, telegramy członków Rządu RP. Z lat 1923—1940 pochodzi notatki pisane przez siebie Mościckiego — Aleksandra Bobkowskiego, wiceministra komunikacji. Do sprawy pamiętnika powrócę przy końcu tej relacji z Jasnej Góry.

W zbiorze jest sporo notatek i prac naukowych profesora Mościckiego. Są również książki i artykuły, z których się uczył. Są późniejsze z dedykacjami od uczonych różnych narodowości. Z pozostawionych materiałów naukowych odstania się Mościcki jako wielki, o światowej sławie uczonej. Korespondencji do Ignacego Mościckiego nie

ma wiele; z lat 1930—40 są listy do Józefa Backa, Edwarda Rydz-Smigłego, Eugeniusza Kwiatkowskiego, Mariana Zyndramy-Kościałkowskiego i Felicjana Sławoja-Składkowskiego. W liściach tych przewijają się analizy klęski wrześniowej, niebezpiecznej sytuacji w Rumunii, jak też oznaczenia niedobrych relacji między nowym rządem gen. Władysława Sikorskiego a rządem dotychczasowym.

Dużym materiałem biograficznym są wycinki prasowe, polskie i zagraniczne oraz fotografie z lat 1924—48, ukazujące oficjalne życie prezydenta, jego podróże do Białowiesza, na Śląsk, do Gdyni, Spaży, Częstochowy i Zakopanego, różne podróże reprezentacyjne, rauty i bały na Zamku Królewskim w Warszawie. Jest wiele fotografii rodzinnych, dotyczących małżeństwa poprzedniego, z Michaliną, z którą miał prezydent czworo dzieci. Są również fotografie drugiej żony, Marii oraz wspólne, prywatne, z wycieczek i wakacji, a także zdjęcia z pobytu wojennego w Szwajcarii; licznie z najprawdopodobniej ostatnią fotografią przed śmiercią, na której widać zmianioną, poarana

cierpieniem twarzy. Uzupelnieniem sylwetki Prezydenta są jego życiorysy, jak również powtarzające wspomnienia jego adiutantów, wicedyrektora kancelarii cywilnej, lekarza. Ciekawy jest też raport, pisany przez adiutanta Józefa Hartmana, następnie przez Aleksandra Bobkowskiego. Zawiera on wiadomości z nasłuchu radiowego, głównie angielskiego i francuskiego, w czasie pobytu w Rumunii.

A niezwykły, wprost jest lakoniczny dziennik, pisany przez Hartmana. Z okresu szwajcarskiego wymowny jest dokument 4,4 treści: „Genewa, 24.5.1940. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Publicznego Federalnego, Pan Prezydent, jak również jego rodzina jest zobowiązana do korzystania z tych samych praw, jak każdy obywatel szwajcarski. W konsekwencji, nie ma się prawa do używania immunitetu dyplomatycznego. L. Eiran, inspektor”. A w ogulnie, który nosił Mościcki, stale przy sobie, znajdowały się oprócz jego fotografii i żony Marii, zdjęcia z Zamku Królewskiego w Warszawie, oplatek honorarodzeniowy i reprodukacja Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Dział drugi zawiera korespondencję i dokumenty z lat 1918—72 rodziny Mościckiego. Są tu także fotografie oraz wycinki prasowe.

Dział trzeci obejmuje dokumenty i inne papiery Marii Mościckiej z lat 1900—79. Najistotniejsze są wspomnienia, notatki Marii pisane po śmierci małżonka i obfita korespondencja. Liczne wspomnienia dotyczą zwłaszcza września 1939, dramatycznego pobytu w Rumunii, życia w Szwajcarii, a zwłaszcza w Versoix. Korespondencja Marii Mościckiej obejmuje parę tomów. Pisywali do niej m.in. Władysław Anders, Jadwiga z Piłsudskich Jaraczewska, Aleksandra Piłsudska i Wanda Piłsudska, Edward Rydz-Smigły, Monika Zeromska.

W dziale czwartym znajdują się papiery i fotografie z lat 1939—79, związane z rodziną Marii Mościckiej.

Działy piąty i szósty zawierają materiały z lat 1933—74 oraz 1930—76. Dotyczą Józefa Piłsudskiego i Aleksandry Piłsudskiej, oraz obejmują rozmaite artykuły i fotografie.

Dział siódmy (opracowany przez Zofię Rozanów) składa się z pamiątek po Marii i Ignacym Mościckim. Są tu nieznane dotąd u nas nakrycia głowy jak meloniki i cylindry. Są laski (jedna posiada ukryty parasol) i trzy różne krzesła myśliwskie, na którym siadywał Mościcki w czasie polowań. Jest kufer z ubraniami (m.in. galowy mundur marynarski), zapalniczką, wieczne pióro, wszystkie ozdobione monogramem IM. Została przekazana biżuteria Marii Mośc-

ckiej: brosza brylantowa, krzyżyk złoty z pasyjką, miniaturowe lorgnon z kości słoniowej, złoty zegarek i medalion oraz koronki i hafty. Ozdoba zbioru jest proporczyk prezydenta, umieszczony na aucie w czasie jego podróży, cenny zespół porcelany, makaty buczaćkie oraz sześć artystycznie wspaniałych miniatur portretowych, malowanych przez przyjaciółkę Mościckich, znaną miniaturzystkę Kazimierę Dąbrowską, przedstawiających Józefa Piłsudskiego, Ignacego i Marię Mościckich oraz Zygmunta Hubal-Dobrzańskiego.

Ostatni, ósmy dział — przygotowany przez Wandę Bigoszewską — obejmuje ordery i odznaczenia Ignacego Mościckiego, m.in. Gwiazdę Orderu Odrodze-

nia Polski, Order Orła Białego, Krzyż Niepodległości z Mieczami oraz odznaczenia Marii (odznaki Przysposobienia Wojskowego Kobiet).

Wielki zbiór książek z lat 1829—1971, dotyczących literatury, sztuki, oświaty, historii Polski etc. został przekazany do Jasnogórskiej Biblioteki.

Szczególne zainteresowanie budzą — rzecz jasna — pamiętniki prezydenta, opisujące jego życie od przyjska na świat po rok 1932 — rok śmierci pierwszej żony, Michaliny. Jest tu szczegółowy opis lat dziecięcych i młodości, studiów w Rydze i Fryburgu, działalności w PPS i przy-

jażni ze swym rówieśnikiem, Józefem Piłsudskim. Przyjaźń ta miała zdecydowany wpływ na poglądy polityczne Ignacego Mościckiego i na to w konsekwencji, że został prezydentem. Mościcki opisał szeroko swą działalność naukową, gospodarczą i polityczną, odwiera klimat różnych epok, portretuje świat, którego od dawna nie ma. Pamiętnik zawiera wiele informacji, zupełnie nieznanych historykom, niekiedy wręcz egzotycznych, szkocujących, pisany własnoręcznie lub dyktowany fragmentami, z głosem Aleksandra Bobkowskiego, powstał już w czasie, gdy autor był prezydentem

Rzeczypospolitej. Ma on więc charakter źródła historycznego. Źródło mówi samo za siebie i nie wymaga komentarzy; czytelnik łatwo się w tym zorientuje. Autokreacja jest tworem dla pamiętnikarza.

W numerach świątecznym i noworocznym „Przekrój” drukuje dwa istotne rozdziały, pamiętników prezydenta Ignacego Mościckiego. Druk całości rozpocznie niebawem „Tygodnik Polski”.

PS. Autor serdecznie dziękuje także pani Alicji Poroszewskiej z Częstochowy i red. Kazimierzowi Boskowi z Warszawy za przekazane informacje i okazaną pomoc.